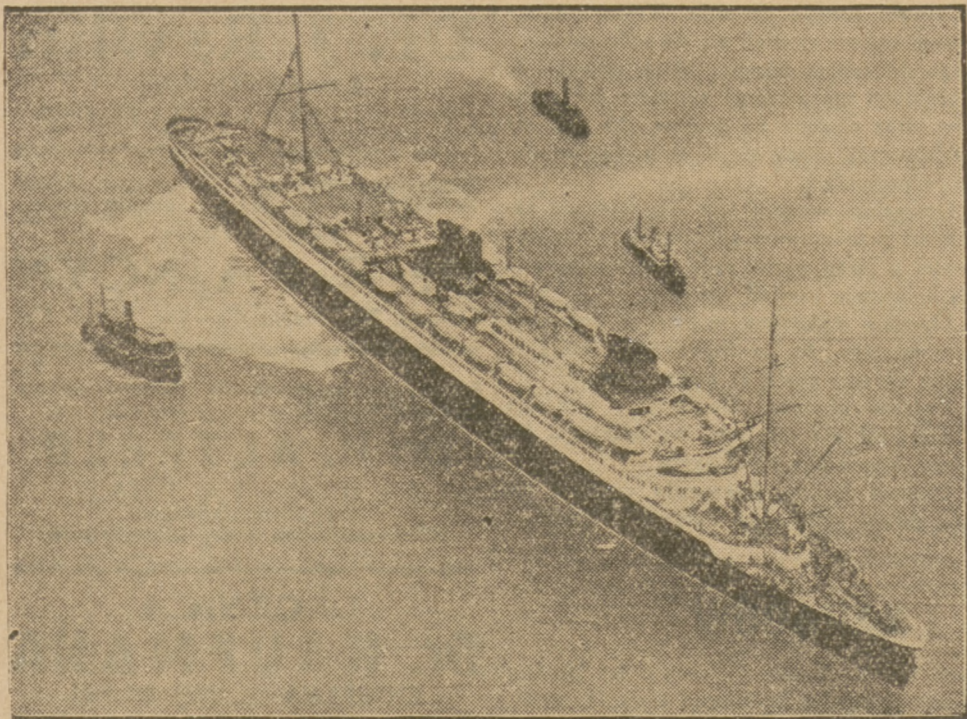


NIEMIECKI OLBRZYM MORSKI „BREMEN“



Niemiecki olbrzym morski „Bremen”, odbył w tych dniach pierwszą podróż do Nowego Yorku, zdobywając rekord szybkości. „Bremen” przepłynął Atlan-tyk w 4 i pół dni zaledwie. Na naszej rycinie widzimy jak okręt wjeżdża do portu nowojorskiego.

Ze sportu

DZIEŃ W. R. S. K. O.

Dnia 11 sierpnia odbędzie się w Warszawie t. zw. „Dzień” W. R. S. K. O. urządzony na dochód Sekcji Piłki Nożnej Warsz. Rob. Sport. Kom. Okr. — Nadzwyczaj ciekawy program tych zawodów przedstawia się następująco:

Na boisku Skry odbędą się w niedzielę dwa mecze. Pierwszy o godz. 15 pomiędzy **Skra** a **Marymontem** będzie zarazem nieoficjalnym meczem o mistrzostwo robotnicze stolicy, drugi o godz. 17 pomiędzy **Gwiazdą** a **Ruchem** przedstawia się niemniej ciekawie.

Pozatem w Pruszkowie o godz. 16 odbędzie się mecz pomiędzy Gwiazdą miejscową a Zniczem II a o 17.30 spotka się Znicz z Ogniem stołecznym.

W Wołominie o godz. 17 Drukarz grać będzie z miejscową Siłą.

Wszystkie mecze przedstawiają się nadzwyczaj interesująco. Robotnicy stawiają się zapewne tłumnie na robotniczych boiskach w „Dniu W.R.S.K.O.”

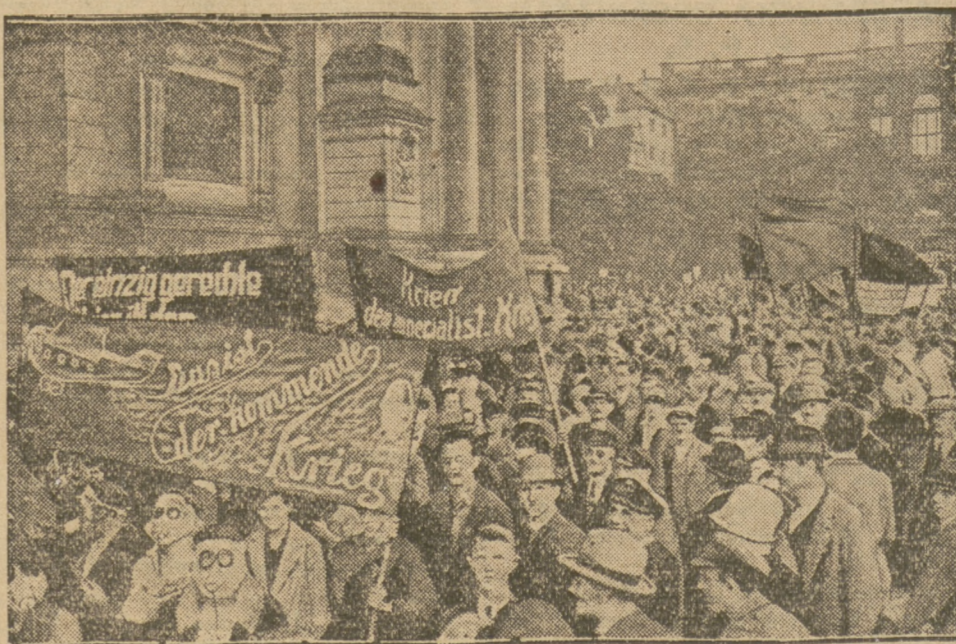
TRZECI ETAP BIEGU KOLARSKIEGO DOOKOŁA POLSKI

O godz. 12.07 wystartowało z Bydgoszczy 64 zawodników na trzeci etap do Poznania. Do mety pierwszy przybył Michalak (Legia) w czasie 4:51:37, 2) Olecki (Legia) w tym samym czasie, 3) Więcek 4:51:38, 3) Włokaz (Żory) 4:53:46, 5) Stefański 4:58:44, 6) Daniel (Rewer) 5:01:09, 7) Malczewski (Legia), 8) Kalinowski (WTC), 9) Kołodziejczyk (Union), 10) Tropaczyński (Lwów). Tempo 28 km. na godzinę. Drogi naogół dobre. Wycofali się wskutek wypadku Napieracz i Łaptaś. W klasyfikacji ogólnej prowadzi nadal Stefański przed Oleckim, Kalinowskim i Więckim.

DOKONCZENIE MISTRZOSTW PLYWACKICH

W poniedziałek na pływalni P. Z. P. zakończono 3-dniowe zawody pływackie o mistrzostwa Polski. W biegu panów na 1.500 mtr. wygrał Kot (AZS. Lwów) w czasie 23:35.6 sek. przed Bocheńskim (AZS. Warszawa). Czas Kota jest nowym rekordem Polski, po drodze ustanowił on ponad to następujące nowe rekordy polskie: 500 mtr. 7:30 sek. i 800 mtr. 12:2.4 sek. W biegu pań na 1.500 mtr. pierwszą była Schmidtówna (Giszowice) w czasie 31:07.6 sek. przed Fitzówną (Unja, Poznań) i Tratowa

DEMONSTRACJA ANTYWOJENNA W BERLINIE



Dnia 1 sierpnia odbyły się w Berlinie wielkie demonstracje urządzone przez socjalistów i komunistów. Hasłami demonstracji były „Wojna wojnie” i „Ni- gdy więcej wojny”. Demonstracja socjalistów była o wiele większa niż komunistyczna. Fragment z tej demonstracji widzimy na naszej rycinie.

Co usłyszymy przez warszawskie radio?

JUTRO.

11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 — 13.00 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. 13.00 Komunikat meteorologiczny i komunikaty przygodne. 13.20 — 15.40 Przerwa. 15.40 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.30 — 17.15 Program dla dzieci; a) Transmisja z Krakowa, b) Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt z działu „Wojskowość” p. t.: „Szkoła podoficerska dla małoletnich w Koninie”. 17.50 — 18.00 Ostatnie nowiny z Wystawy. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje. 18.00 Koncert popołudniowy popularny. Wykonawcy: Henryka Koreka (sopran), Kazimierz Butler (wioloncz.), i prof. Ludwik Urstein (fortepian). 19.00 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty rolniczy i meteorologiczny. 19.40 — 19.55 Przerwa. 19.56 — 20.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, odczytanie programu na dzień następnny. 20.05 „Nauka Lamaczka” 20.30 Koncert z Doliny Szwajcarskiej. Muzyka rosyjska. W przerwie komunikaty Teatrów Miejskich. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna Warsz. pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego i inni. 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.45 — 23.45 Muzyka taneczna z „Oazy”.

Zebrań Koła Kobiet PPS. Dzielnicy „Starówka” odbędzie się w piątek dnia 9 sierpnia o godz. 6 wieczorem, w lokalu przy ul. Długiej 19, poprzeczna oficyna, i piętro. Referat na temat: „Udział kobiet w ruchu socjalistycznym i korzyści stąd płynące dla klasy robotniczej” — wygłosi tow. Helena Felshardtówna.

DZIŚ.

11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50

13.00 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. 13.00 Komunikat meteorologiczny, komunikaty przygodne 15.20 „Anglik o Polakach”. 15.40 Komunikat gospodarczy. 16.15 Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnych. 16.30 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „W Truskawcu z perłą się w ręku „Naftusia”. 17.25 „Nowe źródła energii dobywane z atomów”. 17.50 — 18.00 Ostatnie nowiny z Wystawy. 18.00 Koncert orkiestry P. R. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Komunikat rolniczy, meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej Krakowskiej. 19.40 — 19.55 Przerwa. 19.56 — 20.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, odczytanie programu na dzień następnny. 20.05 „Wrażenia higienisty z wycieczki do Danii i Holandji”. 20.30 Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty: PAT-a, policyjny, sportowy, nadprogram.

PRZEDSTAWICIELE POLSKI, CZECHOSŁOWACJI, RUMUNJI I GRECJI NA KONFERENCJI HASKIEJ



We wczorajszym numerze „Robotnika” podaliśmy fotografie przedstawicieli mocarstw biorących udział w konferencji haskiej. W powyższej konferencji biorą

udział przedstawiciele Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Grecji. Od lewej ku prawej widzimy Dr. Benesza Min. Spr. Zagr. Czechosłowacji, Augusta Zaleskie-

go Min. Spr. Zagr. Polski, Mironescu Min. Spr. Zagr. Rumunii i Venizelosa prezesa rady ministrów Grecji.

ILJA ILF i EUG. PIETROW.

114

ROZDZIAŁ TRZYDZIESIETY CZWARTY.

12 Krzesel

Tłumaczyła Halina Piłchowska.

— Dał mi ją Iznurenkow.
 — Niemożliwe! Awessalom? Patrzajcie go — baryłka! Aż tu się potoczyła! Rozmawialiście z nim? Ach, on was nie poznał!
 — Wypytywał mnie o Dumę! Śmiał się.
 — Widzicie, marszałku, że to nie tak źle być zebrakiem, zwłaszcza przy kiepskim wykształceniu i słabym głosie! A wysiść tak grymasili, jakgdybyście byli conajmniej lordem — kanclerzem pieczęci! I ja, Kiciuniu, czasu nie zmarnowałem. Piętnaście rubli, jak drut. Starczy nam!
 Nazajutrz zrana wręczono monterowi pieniądze. Wieczorem przyniósł on dwa krzesła; trzeciego, jak twierdził, niepodobna było w żaden sposób zabrać. Realizacja dźwiękowa rządziła na nim w karty.
 Dla większego bezpieczeństwa wgramolił się przyjaciele niemal na sam szczyt Maszuka.
 W dole świeciły się solidne nieruchome ognie Piatigorska. Nieco niżej od Piatigorska mizerne ogniki wskazywały stanicę ciepłej wody. Dwoma równoległymi liniami światła przypominał o sobie wysuwający się z gór Kislowodsk.
 Ostap spojrzął w wygwieżdżone niebo i wyjął z kieszeni znane nam już obcęgi.

Zielony przyladek.

Inżynier Brunś siedział sobie na kamiennej werandzie pod dużą palmą, której nakroczmalone liście rzucały ostre i wąskie cienie na ogolony kark inżyniera, na jego białą koszulę i na krzesło z garnituru generalowej Popowej, na którym nudził się, oczekując obiadu.
 Brunś wyjął pełne soczyste usta i głosem roztępnionego bąka zawołał:
 — Dzieci-i-inko!
 Wiał miłczala.
 Podzwrotnikowa flora przymilała się do inżyniera. Kaktusy wyciągały Joń swe kolezaste dłonie. Draceny szczęściły liśćmi. Banany i drzewa palmowe chroniły lysinę inżyniera przed muchami, róże, pnące się po werandzie, padały mu do obutych w sandały stóp.
 Lecz wszystko było daremne. Brunś czekał na obiad. Ze zdenerwowaniem patrzył na portową zatokę, na daleki cypl Batumu i śpiewnie wołał:
 — Dzieci-i-inko! Dzieci-i-inko!
 W wilgotnym podzwrotnikowym powietrzu wszelki dźwięk nader szybko zamierał. Odpowiedzi nie było. Brunś oczami wyobraźni ujrzał dużą, dobrze przysmażoną gęś z syczącą tłustą skórą, nie mogąc powstrzymać się, zawołał:
 — Dzieci-i-inko, a co z gęsiną?!
 — Andrzeju Michałowiczu! — krzyknął z pokoju kobiecy głos.
 — Nie zwracaj mi głowy.

Inżynier, zwinawszy znów nawykłe do tego usta w trąbkę, odrzekł niezwołownie:
 — Dziecinko! Nie masz ani trochę litości nad swym maleńkim męźtulkiem!
 — Wynoś się stąd, żar.oku! — odpowiedziano z pokoju.
 Lecz inżynier nie złożył bronii. Zamierzał w dalszym ciągu pro-wokować gęsinę, co czynił już bezskutecznie od dwóch godzin, gdy nagle nieoczekiwany szelest zmusił go do obejrzenia się.
 Z czarno-zielonych bambusowych zarosli wyszedł człowiek w granatowej bluzie, przepasanej mocno przetartym i wielu już sznurkami oraz w wyszarzanych pasiastych spodniach. Dobroć-śmieszne oblicze nieznajomego zdobiła kudłata bródka. W rękach trzymał przybysz marynarkę.
 Pośród bliżej i spytał uprzejmie:
 — Czy mógłbym zobaczyć z inżynierem Brunsem?
 — Idźże wam, — odezwał się basem zaklinaacz gęsiny, — inżynier Brunś jestem.
 Przybysz padł na kolana. Był to ojciec Fiodor — Osił...
 — Osił... — krzyknął, zrywając się z miejsca inżynier, — rozśie natychmiast wstać.
 — Nie wstań, — odrzekł ojciec Fiodor, patrząc na inżyniera jasnym prokiem.
 — Wstańcie!
 — Nie wstań!
 I ojciec Fiodor jął ostrożnie — by nie sprawiało to czasem bólu — tłuc głową o przydrożny żwir.
 (D. c. n.).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wstaw gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Obdito w druk. „Robotnika” Warecka 7